

# Roland Manowski-Słomka

---

## Małżeństwo i rodzina jako wspólnota osób w nauczaniu bł. Jana Pawła II

---

Nauczyciel i Szkoła 2 (50), 63-73

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# Roland MANOWSKI-SŁOMKA

Ksiądz diecezji ostrawsko-opawskiej w Republice Czeskiej, proboszcz parafii  
Stonava

---

## Małżeństwo i rodzina jako wspólnota osób w nauczaniu bł. Jana Pawła II

### Słowa kluczowe

Rodzina, wychowanie, małżeństwo, jedność, miłość, potomstwo, sakrament małżeństwa.

### Streszczenie

*Małżeństwo i rodzina jako wspólnota osób w nauczaniu bł. Jana Pawła II*

Żyjemy w społeczeństwie, które się nieustannie zmienia. Rodzina jest podstawową komórką ludzkości i ma prawo być przez nią chroniona. Rodzina znajduje się dziś w niebezpieczeństwie różnych czynników społecznych i kulturowych, które naruszają jej stabilność. W niektórych państwach pojawia się także niebezpieczeństwo zalegalizowania praw, które naruszają naturalne fundamenty rodziny jako związku mężczyzny i kobiety, połączonych ze sobą więzią małżeńską. Rodzina jest także pierwszą komórką społeczną, która uczy młode pokolenie żyć w społeczeństwie. Tradycyjnych praw rodziny pojętej jako wspólnota osób oraz miejsce zrodzenia potomstwa broni Kościół poprzez nauczanie Jana Pawła II.

### Key words

Family, upbringing, marriage, unity, love, offspring, the sacrament of marriage.

### Summary

*Marriage and family as a community according to the teachings of the blessed John Paul II*

We live in a permanently changing society. The family is the fundamental cell of humanity and it has its right to protection. There are some social and cultural factors endangering the stability of the family nowadays. There is a danger of legalizing rights disturbing the natural foundations of the marital bond between men and women in some countries. The family is the first social cell preparing young generation to live in a society. The Church, by the teachings of John Paul II., protects traditional rights of the family understanding like a offspring birthplace.

## Wstęp

Kryzys rodziny oraz instytucji małżeństwa w dzisiejszych czasach staje się coraz bardziej oczywisty. Stopniowo zaciera się tradycyjne pojęcie rodziny i małżeństwa jako związku mężczyzny i kobiety tworzących wspólnotę serc opartą na wzajemnej miłości i poszanowaniu. Degradacji ulega także tradycyjne pojęcie rodziny jako prymarnego środowiska, w którym rodzi się i kształtuje potomstwo. Funkcję rodziny zastępuje się instytucjami lub związkami partnerskimi, które – choć naśladują rodzinę – nie są nią w pełni. Celem tego artykułu

jest przypomnienie, jak wielką rolę odgrywa rodzina i małżeństwo w społeczeństwie oraz w naszym osobistym życiu.

## Rodzina jako podstawowa wspólnota osób

Bóg Stworzyciel, powołując człowieka do życia i stwarzając go na swój obraz i swoje podobieństwo (por. Rdz 1,26)<sup>1</sup> nie chciał, aby człowiek był sam. W swoim pierwotnym zamyśle wiedział, że człowiekowi nie będzie samemu na ziemi dobrze. Dlatego też stworzył mu do towarzystwa i do pomocy kobietę<sup>2</sup>. Od tej pory historia człowieka nie jest dziełem samotnej jednostki, ale jest to już historia dwóch osób, które stały się jednym ciałem. Zawierając małżeństwo, kończy się dla zaślubionych jeden wielki rozdział w ich życiu: okres życia w rodzinie generacyjnej. Rozpoczyna się jednak nowy etap wspólnego życia. Jest on w jakimś stopniu czymś o wiele ważniejszym i jednocześnie jest o wiele dłuższy od poprzedniego. Jest on szczególnie w jeszcze jednej rzeczy: etap ten z samej swojej natury trwa aż do naturalnej śmierci jednego ze współmałżonków<sup>3</sup>. Kodeks Prawa Kanonicznego w jednym z kanonów potwierdza tę prawdę w następujący sposób: „Z ważnego małżeństwa powstaje między małżonkami węzeł, z natury swej wieczysty i wyłączny. W małżeństwie chrześcijańskim małżonkowie zostają ponadto przez specjalny sakrament wzmocnieni i jakby konsekrowani do obowiązków swego stanu i godności” (CIC kan. 1134). Dwoje ludzi, zawierając związek małżeński, a tym samym tworząc nową rodzinę, zostają – jak stwierdza Kodeks – nie tylko związani ze sobą węzłem miłości, ale od samego Stwórcy otrzymują siłę do pełnienia swoich obowiązków. Małżeństwo jest głęboko osadzone w Bożym zamyśle i dlatego człowiek tworzy w nim głęboką jedność. *List do Rodzin* Ojca Świętego Jana Pawła II przypomina, że „Rodzina jest wspólnotą osób, dla których właściwym sposobem bytowania wspólnego jest komunია, wspólnota osób, *communio personarum* (GS 7). Jest to dla nas, dla całego świata wielka tajemnica. Tak też św. Paweł ujmuje temat życia rodzinnego. Określa je jako *wielką tajemnicę* (por. Ef 5,32). A dzieje się tak dlatego, że w tej *wielkiej tajemnicy* odzwierciedla się oblubieńcza miłość Chrystusa do swego Kościoła. Małżonkowie, tworząc ze sobą tę przedziwną komunię osób, stają się jednocześnie miejscem, w którym odzwierciedla się ta wielka tajemnica Kościoła. Nauka apostoła Pawła jest zakorzeniona w księgach Starego Testamentu i nabiera pełniejszego sensu w nauczaniu ksiąg Nowego Testamentu. Paweł pisze: „Mężowie miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego” (Ef 5,25). Mając na uwadze to pouczenie świętego Apostoła, możemy stwierdzić, że właściwym celem i przeznaczeniem człowieka nie jest tylko wspomniana komunία osób. To *communio* jest z natury swojej skierowane ku Bogu. Chodzi tu o „bycie

<sup>1</sup> W artykule stosowany jest skrótowy zapis źródeł; wykaz siglów i skrótów podany jest na końcu artykułu.

<sup>2</sup> Por. opis stworzenia człowieka: Rdz 2,18.22.

<sup>3</sup> Por. H. Krzysteczko, *Pomoc w dojrzewaniu do miłości, małżeństwa i rodziny*, Katowice 2000, s. 66.

z Bogiem – zjednoczenie Kościoła-Oblubienicy z Chrystusem-Oblubieńcem”<sup>4</sup>. Ta wspólnota, która się zawiązuje pomiędzy mężczyzną i kobietą, powstaje przez zgodę ich woli. Dla nich od tej pory nie ma już takiego obszaru w ich życiu, który nie byłby przeżywany wspólnie. Wspólnota życia powstająca poprzez wzajemną zgodę mężczyzny i kobiety jest określana jako „dar Boży”. Ze względu na fakt, że małżeństwo chrześcijańskie jest uczestnictwem w tajemnicy Chrystusa i Jego Kościoła, wzajemna zgoda nie jest już aktem między dwójgim ludzi, ale jest to akt między trzema osobami: mężem, żoną i Chrystusem<sup>5</sup>. Można zatem powiedzieć, że omawiane małżeńskie *communio personarum* staje się także wspólnotą między Bogiem a ludźmi. Jest to pojęcie głęboko biblijne, ponieważ stanowi ono zasadniczą treść Objawienia, a także – co za tym idzie – jest to także zasadnicza treść wiary biblijnego Narodu Wybranego – Izraela. Ta komunია miłości między Bogiem i ludźmi ma swój wymowny wyraz w oblubieńczym przymierzu między mężczyzną i kobietą. Ich miłość, którą wzajemnie sobie wyznają, staje się obrazem Przymierza, które łączy Boga z Jego Wybranym Ludem (FC 12). W rodzinie, która w ten sposób powstaje, Kościół znajduje godne miejsce, w którym powstaje nowe życie. Jest to miejsce, w którym Kościół wkracza do ludzkiej historii, a całe pokolenia wchodzi w Kościół (FC 15). Wobec powyższych rozważań można postawić pytania: jakie właściwie jest to *communio personarum*? i jakie są podstawowe charakterystyki tej wspólnoty? I chociaż mogą się te pytania czy zagadnienia wydawać oczywiste, w gruncie rzeczy takimi nie są. Dzieje się tak dlatego, że sama instytucja małżeństwa jest przez dzisiejszy świat pojmowana inaczej niż pojmuje ją Kościół, który przecież tak często bywa niezrozumiany, choć jak wiemy stara się On być stróżem moralności. Dzieje się tak dlatego, iż Kościół jest nosicielem nieomyłności w sprawach wiary i moralności, płynącym z depozytu wiary, którego strzeże sam Duch Święty (por. DV 8).

## Miłość pierwszą zasadą wspólnoty rodzinnej

Pierwszą zasadą i mocą komunii małżeńskiej i rodzinnej jest miłość, która jest zasadniczym czynnikiem wyznaczającym człowieczeństwo. W swojej pierwszej encyklice papież Jan Paweł II pisał, że dla człowieka podstawową wartością jest miłość. Kontynuując temat miłości ludzkiej papież stwierdza: „Człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa” (RH 10). Miłość i tylko ona jest więc fundamentem komunii. Jest ona, jak mówi Adhortacja Apostolska Jana Pawła II *Familiaris Consortio*, wewnętrzną zasadą, trwałą mocą i celem ostatecznym. Bez niej rodzina nie może być w żaden sposób komunią osób, nie

<sup>4</sup> Tamże, s. 50.

<sup>5</sup> Por. A. L. Trujillo, *Die Familie: Geschenk und Verpflichtung, Hoffnung der Menschheit*, 2, za: [www.vatican.va/roman\\_curia/pontifical\\_councils/family/documents/rc\\_pc\\_family\\_doc\\_01091997\\_rio-doctr\\_ge.html](http://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/family/documents/rc_pc_family_doc_01091997_rio-doctr_ge.html) {dostęp: 08.07.2011}.

może również taka rodzina wzrastać i rozwijać się jako taka wspólnota (FC 18). Próba zdefiniowania miłości zawsze natrafia na znaczne trudności. Wynika to z jej specyfiki. Miłość jest zjawiskiem mocno związanym z życiem i dynamicznym jak życie – czyli czymś bardzo prostym, a jednocześnie czymś bardzo złożonym i tajemniczym. Próbując najkrócej zdefiniować miłość, można powiedzieć, że jest ona wolą dawania dobra drugiej osobie. Życie małżonków chrześcijańskich powinien przenikać duch ewangelii. Ranga miłości małżeńskiej niebywale wzrasta. Tajemnicą chrześcijańskiej miłości małżeńskiej jest miłość Boża. Między miłością naturalną w małżeństwie (*amor*) a miłością Bożą, nadprzyrodzoną (*caritas*) istnieje różnica. Pierwsza należy do porządku naturalnego i pochodzi z naturalnej zdolności kochania u człowieka. Druga nie należy do porządku naturalnego, ale go przerasta, kierując się w stronę spraw nadprzyrodzonych. Jej specyfiką jest to, iż przerasta całkowicie naturalne zdolności, jest darem Boga i polega na uczestnictwie człowieka w miłości samego Boga. Miłość małżeńska jest wolą czynienia dobra współmałżonkowi, a wola to zdolność do narzucenia sobie określonego postępowania. W tym wypadku postępowanie to ma służyć dobru drugiej osoby, często wbrew tęsknotom własnego ciała, wbrew stanom uczuciowym, wbrew zmęczeniu. Prawdziwa miłość czyni drugiego człowieka lepszym, a przynajmniej jest uczciwym staraniem się o to. Człowiek rzetelnie kochający gotów jest uczynić wszystko, co w jego mocy, dla dobra drugiego człowieka. Istotnym i zasadniczym składnikiem miłości jest służenie temu, kogo się kocha.

Całkowita miłość małżeńska zawiera w sobie różne elementy. Angażuje całościowo. Papież podkreślał, że tworzy „[...] jakąś całość, w którą wchodzi wszystkie elementy osoby – impulsy ciała i instynktu, siła uczuć i przywiązania, dążenie ducha i woli” (FC 13)<sup>6</sup>. Tadeusz Jakubowski w swoim artykule pt. *Miłość małżeńska* wyznacza podstawowe elementy miłości<sup>7</sup>. Według niego istnieją pewne elementy charakteryzujące istotę miłości małżonków przeżywających świadomie swoją miłość. Są to:

- uczucia i czyny,
- zespolenie serc i dusz,
- przejawy miłości o charakterze wewnętrznym.

Spróbujmy je krótko scharakteryzować:

**Uczucia i czyny** – same uczucia stanowią określone relacje, które małżonkowie przeżywają w stosunku do siebie. Miłość małżeńska umacnia się z kolei przez czyny miłości. Czyny miłości stanowią podstawę codziennego życia. Małżonkowie pomagają sobie nawzajem. Ta pomoc może być wieloraka: w sprawach codziennych, w codziennym uświęcaniu się, podtrzymywaniu się wzajemnie na duchu. Od obydwu stron wymaga się także zrozumienia i wybaczenia szczególnie podczas sytuacji kryzysowych.

**Zespolenie serc i dusz** – zjednoczenie serc jest najwyższym „potencjałem” małżeństwa. Pozwala ono iść małżonkom razem w kierunku jednego celu. Ta-

<sup>6</sup> Por. także KKK, 1643.

<sup>7</sup> Wspomniany artykuł znajduje się pod adresem: T. Jakubowski, *Miłość małżeńska*, [www.opoka.org.pl/biblioteka/1/ID/0002V\\_05.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/1/ID/0002V_05.html) [dostęp: 13. 07. 2011].

kie zespolenie wprowadza głęboką harmonię i jedność w rodzinie. W ten sposób realizują powołanie do świętości, ponieważ „wszyscy wierni z tytułu swej przynależności do Kościoła otrzymują powszechne powołanie do świętości i w nim współuczestniczą” (CHL 16).

**Przejawy miłości o charakterze wewnętrznym** – to zewnętrzne przejawy miłości, które są jednocześnie jej znakami zmysłowymi i źródłem uczuć wewnętrznych. Stanowią jakby „przeciwagę” w stosunku do zewnętrznych przejawów miłości. Zajmują prymarne miejsce w realizacji miłości dwojga ludzi, stąd też nie można wyprowadzać wniosku, że bez współżycia miłość małżeńska byłaby niemożliwa. Miłość małżeńska może przejawiać się w sposób doskonały i pełny, chociaż nie ma między małżonkami aktów małżeńskich, np. z racji choroby czy innych powodów, czy wtedy, kiedy małżonkowie korzystają z naturalnych okresów czasowej niepłodności (por. HV 16). Akty małżeńskie nie są więc jedynym i niezastąpionym sposobem okazywania sobie miłości między małżonkami. W okresach, w których małżonkowie nie współżyją ze sobą, miłość ich może być doskonale podtrzymywana i okazywana przez gesty czułości, czyli w tym rozumieniu przez taki zespół działań, które służą małżonkom do wyrażania swej miłości, a jednak z natury swej nie wywołują w nich reakcji i pobudzeń seksualnych trudnych do opanowania. Oznaki miłości – mając ogromną wagę dla całokształtu miłości – powinny być okazywane nie tylko w pierwszym okresie małżeństwa, ale w ciągu całego życia małżeńskiego<sup>8</sup>.

Człowiek, odkrywając wielką wartość osoby, chce na nią odpowiedzieć darem. Najbardziej godnym darem może być tylko dar drugiej osoby. Istotą miłości oblubieńczej w małżeństwie jest wzajemne oddanie się siebie. W miłości można więc dać siebie jako dar, a jednocześnie nie traci się siebie. Ta zdolność do dawania siebie, do stawiania się darem dla drugich leży u podstaw międzyosobowej *communio*<sup>9</sup>. Miłość sprawia, że osoba właśnie chce siebie oddać innej – tej, którą kocha. Chce jakby przestać być swoją wyłączną własnością, a stać się własnością tej drugiej. Skarb miłości jest czymś, co trzeba pielęgnować, ponieważ „Rodzina otrzymuje misję strzeżenia, objawienia i przekazywania miłości będącej żywym odbiciem i rzeczywistym udzieleniem się miłości Bożej ludzkości oraz miłości Chrystusa Pana Kościołowi, Jego oblubienicy” (CHL 16)<sup>10</sup>. Swoją miłość małżonkowie umacniają poprzez więź z Bogiem, który jest miłością samą (por. 1 J 4,8), dlatego też to sam Pan wspomaga, wzmacnia

<sup>8</sup> Por. tamże.

<sup>9</sup> Przyszły papież Karol Wojtyła omawiane zagadnienie sformułował następująco: „Miłość oblubieńcza jest czymś innym jeszcze niż wszystkie dotąd przeanalizowane aspekty czy formy miłości. Polega ona na oddaniu swojej własnej osoby. Istotą miłości oblubieńczej jest oddanie siebie, swojego »ja«”. Por. K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 2001, s. 88.

<sup>10</sup> Por. także K. Majdański, *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu Soboru Watykańskiego II*. [W:] *Program duszpasterski na rok 1993–94*, pr. zbior. pod red. E. Szczotoka, Katowice 1993, s. 35–38. O apostołacie wewnętrznym i zewnętrznym rodziny mówi B. Mierzwiński, *Pastoralne aspekty „Familiaris consortio”*. [W:] *Wychowanie do miłości*, pr. zbior. pod red. K. Majdańskiego, Warszawa 1987, s. 128.

i utrzymuje ich więź. Rodzina musi tę swoją więź odnawiać poprzez modlitwę, ponieważ „podejmuje najbliższą więź i rozmowę z Bogiem przez komunijne wejście z sakramentalną mocą, przez modlitwę i szkołę modlitwy”<sup>11</sup>. Dlatego tak ważną jest rzeczą, aby małżeństwo było zawierane z głębokiej miłości, albowiem tylko takie może angażować całego człowieka, razem z jego wewnętrznym bogactwem, z jego wzajemnym i pełnym oddaniem się drugiemu. Taki związek nazywamy wspólnotą życia małżeńskiego, a później rodziną<sup>12</sup>.

## Niepodzielna jedność drugą zasadą wspólnoty rodzinnej

Drugim czynnikiem charakteryzującym wspólnotę rodzinną jest jej niepodzielna jedność. Jest jasne, że małżonkowie muszą nawzajem wzrastać w wierności sobie nawzajem, być wierni małżeńskiej obietnicy. Mężczyzna i kobieta uzupełniają się nawzajem i w ten sposób ich wspólnota się umacnia. Taka komunია jest znakiem potrzeby głęboko ludzkiej, dlatego też Bóg w sakramencie przyjmuje tę ludzką potrzebę, oczyszcza ją i uświęca. Ta więź z natury swojej wymaga naszej opieki i powinniśmy jej bronić, bo – jak głosił papież – „Chodzi o rzeczywistość ludzką i boską, której należy bronić i wspierać jako podstawowe dobro społeczeństwa”<sup>13</sup>. Dobro rodziny jest rzeczą najważniejszą, jest bowiem wspólnotą zajmującą pierwsze miejsce pomiędzy innymi wspólnotami tworzonymi przez ludzi w pluralistycznym społeczeństwie. Jest ona przecież wspólnotą pierwszorzędną, ma swoją własną godność, jest także podmiotem przysługujących jej szerokich praw, a także obowiązków. W jedności rodziny jest jej siła. Przez rodzinę bowiem idą losy każdego człowieka, z nią przecież wiąże się genealogia każdej istoty ludzkiej<sup>14</sup>. Jedność jest dla dzisiejszego świata pojęciem jakby „obcym”, ponieważ dzisiejszy świat powoli odchodzi od ideału rodziny, pojmowanej jako wspólnota miłości i – co najważniejsze – pojmowanej jako wspólnota nierozdzielna i nierozłączna. Świadom tego Ojciec Święty Jan Paweł II, podczas IV Światowego Spotkania Rodzin w Manili nawoływał: „Drogie rodziny chrześcijańskie! Mówcie światu z radością o tym wspaniałym skarbie, który posiadacie jako Kościoły domowe”<sup>15</sup>. Rodzina jako doskonała jedność jest domowym kościołem. Tak wielka jest jej godność jako wspólnoty jedynej i nierozdzielnej. Jest jasne, że taka jedność nie zawsze jest łatwa. Rodzina spotyka się z wieloma zagrożeniami, takimi jak: utylitaryzm, kryzys prawdy, a co za tym idzie, jest to także kryzys pojęć, jak np. „miłość”, „wolność”, „dar bezinteresowny” (por. GS 13). Szczególnie niebezpieczne jest rozumienie pojęcia „wolność”, ponieważ coraz bardziej staje się ono zachętą do

<sup>11</sup> S. Stefanek, *Rodzina musi upominać się o Boga*, „Sprawy Rodziny” 2003, nr 63–64, s. 72.

<sup>12</sup> Por. M. A. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła Katolickiego*, Katowice 1987, s. 73.

<sup>13</sup> Jan Paweł II, *Odważnie głosić Ewangelię rodziny*, przemówienie wygłoszone podczas modlitwy Anioł Pański 28.12.2003, „Sprawy Rodziny” 2004, nr 65, s. 8.

<sup>14</sup> Por. A. Grzeškowiak, *W trosce o rodzinę*, Częstochowa 1996, s. 88.

<sup>15</sup> Jan Paweł II, *Uczyńcie z waszej rodziny kartę Ewangelii*, 2, „L'Osservatore Romano” 2003, nr 3, wyd. pol., s. 13.

„folgowania ciału”. Jednakże na tej drodze życia, na której rodzinie grozi tyle niebezpieczeństw, nie zostaje ona sama. Rodzinę chroni moc Chrystusa, który sam ją umocnił swoją łaską w sakramencie małżeństwa. Pan obdarza rodzinę cały czas nową nadzieją. Pewność pomocy Najwyższego jest czymś oczywistym, ponieważ dary i wezwania Boga samego są nieodwołalne (por. Rz 11,29). Nierozerwalna jedność rodziny jest najwyższym darem i jak mówił Jan Paweł II „koniecznym do życia, rozwoju i przyszłości narodów”<sup>16</sup>.

### Nierozerwalność trzecią zasadą wspólnoty rodzinnej

Trzecim czynnikiem charakteryzującym wspólnotę życia rodzinnego jest fakt, że przymierze małżeńskie i zapoczątkowana w ten sposób wspólnota są nierozzerwalne. *Konstytucja Duszpasterska o Kościele w dzisiejszym świecie* formułuje tę prawdę w następujący sposób: „To głębokie zjednoczenie będące wzajemnym oddaniem się sobie dwóch osób, jak również dobro dzieci, wymaga pełnej wierności małżonków i prze ku nieprzerwalnej jedności ich współżycia” (GS 48). Nierozerwalność małżeństwa nie jest wymysłem ludzkim. Nierozerwalność związku jest głęboko zakorzeniona w Bożym zamysłu. Nierozerwalność jest warunkiem koniecznym nie tylko do zgodnego i jednomyślnego pożycia małżeńskiego, ale także jest wymagana dla dobra potomstwa. I znowu nierozzerwalność związku można przyrównać do miłości Chrystusa do Jego Kościoła. Nierozerwalność małżeństwa już od wieków była problemem dla ludzi, którzy nie potrafili zrozumieć jego istoty. W czasie swojego ziemskiego życia Chrystus niejednokrotnie musiał przeciwstawiać się próbom „obniżenia” godności związku. Na postawiony mu argument, pozwalający na rozwód, a poparty autorytetem samego Mojżesza, Chrystus konstatuje, że stało się tak, „ze względu na zatwardziałość serca waszego”<sup>17</sup>. Jednakże te przeszkody, które stają na drodze do poprawnego współżycia i rozumienia małżeństwa nie są w serca wpisane na trwałe. Ten pierwotny zamysł Stwórcy jest wpisany w serca ludzi, zwłaszcza w sercach tych, którzy oddali się sobie w akcie sakramentalnej przysięgi. W sakramencie małżeństwa Pan daje „nowe serce”. To „nowe serce” pozwala na to, aby małżonkowie przezwyciężyli „zatwardziałość serc”, a dodatkowo mogli się dzielić miłością będącą miłością samego Chrystusa (por. FC 17). Staje się zatem zrozumiałe, że małżonkowie są powołani do tego, aby w mocy tego sakramentu byli sobie wierni aż do końca swoich dni (por.

<sup>16</sup> Por. Jan Paweł II, *Uczyńcie z waszej rodziny kartę Ewangelii*, 5, „L'Osservatore Romano” 2003, nr 3, wyd. pol., s. 14.

<sup>17</sup> Por. cały tekst cytowanego urywku: „Wtedy przystąpili do Niego faryzeusze, chcąc Go wystawić na próbę, i zadali Mu pytanie: »Czy wolno oddać swoją żonę z jakiegokolwiek powodu?«. On odpowiedział: »Czy nie czytaliście, że Stwórca od początku stworzył ich jako mężczyznę i kobietę? I rzekł: Dlatego opuści człowiek ojca i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela«. Odparli Mu: »Czemu więc Mojżesz polecił dać jej list rozwodowy i odprawić ją?«. Odpowiedział im: »Przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych pozwolił wam Mojżesz oddalać wasze żony; lecz od początku tak nie było« (Mt 19,3–9).



Mt 19,6). Jest to wezwanie kategoryczne: człowiek „niech się nie rozłącza”. W tym Bożym imperatywie zawarta jest cała wielkość, a także godność małżeństwa i rodziny. Jest zatem logiczne, że bez tej jedności, która jest nierozzerwalna, nie może dwoje ludzi być „jednym ciałem”. Jest to w jakiś sposób dramat człowieka, który dąży do miłości, ponieważ jest ona zapisana w jego sercu. Jeżeli miłość chce być trwała, a nie tymczasowa, wymaga wierności<sup>18</sup>. Wiele wzmianek o nierozzerwalnym i świętym charakterze związku małżeńskiego zamieścił w swojej Konstytucji duszpasterskiej *Gaudium et spes* Sobór Watykański II<sup>19</sup>. Związki małżeńskie oparte na nierozzerwalności są świadectwem dla zlaicyzowanego społeczeństwa, są „małym znakiem” – małym i cennym znakiem. Znak ten często jest poddawany próbie, ale zawsze ma możliwości się odnawiać dzięki łasce Jezusa Chrystusa (por. FC 17).

### Szerszy zakres jako czwarta zasada wspólnoty komunii rodzinnej

Czwartą zasadą komunii małżeńskiej jest jej szerszy zakres. Papież Jan Paweł II, zgłębiając temat wspólnoty małżeńskiej, pisał: „Komunia małżeńska stanowi fundament, na którym powstaje szersza komunია rodziny, rodziców i dzieci, braci i sióstr pomiędzy sobą, domowników i innych krewnych” (FC 21). Naturalne stosunki w rodzinie są pogłębiane i nie ograniczają się tylko do stosunków pomiędzy mężem a żoną. Więzy rozciągają się także na dalszych członków. Każdy członek rodziny jest zobowiązany do budowania tej komunii, a to każdy według danego mu daru. Budowanie i poszerzanie tych więzi może się dokonywać na wiele sposobów: może to być miłość wobec potomstwa, okazywanie miłosierdzia wobec chorych, potrzebujących i strapionych na duchu. W ten sposób rodzina uczestniczy w wielkim zadaniu, jakie jej było powierzono: nie tylko jest świadectwem dla społeczeństwa, ale także staje się źródłem pokoju dla narodów. Papież Jan Paweł II uczy: „[...] rodzina nosi w sobie przyszłość społeczeństwa: jej niezwykle doniosłe zadanie polega na tym, że ma ona skutecznie przyczyniać się do budowania przyszłości opartej na pokoju”<sup>20</sup>. Zbudowane w ten sposób więzy rodzinne stają się prawdziwą szkołą chrześcijaństwa. Są miejscem wielkiego świadectwa. Rodzina staje się miejscem dialogu i pokoju. Dialog, wnoszący do świata pokój, zaczyna się właśnie w rodzinie, ponieważ przed rodziną stoi wielkie zadanie budowania pokoju. „Dialog zaczyna się w rodzinie. Przez sakramentalne małżeństwo Bóg sam wskazuje i uświęca drogę dialogu, który współmałżonkowie winni podejmować każdego dnia na nowo. Trzeba bardziej słuchać niż mówić, bardziej dzielić się sobą niż spierać, bardziej współczuć niż oceniać, a nade wszystko przebaczać. Współ-

<sup>18</sup> Por. KKK, 1646.

<sup>19</sup> Np. w numerze 49 stwierdza się: „Miłość, ta potwierdzona wzajemną wiernością, a przede wszystkim uświęcona sakramentem Chrystusowym, pozostaje niezłomnie wierna fizycznie i duchowo w dole i niedole, i dlatego pozostaje obca wszelkiemu cudzołóstwu i rozwodom”; por. także nr 50.

<sup>20</sup> Jan Paweł II, *Rodzina źródłem pokoju dla ludzkości*. [W:] Jan Paweł II, *Rodzino, co mówisz o sobie? Dokumenty i przemówienia papieskie w Roku Rodziny*, Kraków 1995, s. 28.

czesna rodzina potrzebuje dialogu małżonków, umacniającego ich wzajemną miłość. Niezbędny jest również czas na dialog rodziców i dzieci. Jeśli rodzina nie stanie się szkołą dialogu i szacunku dla godności człowieka, jej rolę przejmą mniej ambitne media i ulica. To przecież w zwyczajnym życiu sprawdza się każdego dnia nasze chrześcijaństwo. Człowiek silny doświadczeniem miłości i zgody będzie zdolny do tego samego w życiu społecznym”<sup>21</sup>. Tak więc szerzy zakres komunii rodzinnej nie ogranicza się nawet do miłości pomiędzy członkami jednej rodziny, ale staje się także miejscem formowania więzów ze społeczeństwem, gdzie główne miejsce zajmuje pokój, jedność i zgoda. Rodzina uczestniczy w zadaniach i odpowiedzialności Kościoła Powszechnego. Ta odpowiedzialność dotyczy samej rodziny, jak i środowiska, w którym ona żyje. Wiara przekazywana przez małżonków swoim dzieciom, a później dalszym krewnym i znajomym, jest pierwszym sposobem spotkania się Boga z człowiekiem w rodzinie i przez rodzinę. Uczestniczy ona w urzeczywistnianiu Kościoła jako wspólnota życia i miłości<sup>22</sup>. Wspólnota rodzinna to miejsce otwarcia się na potrzeby innych ludzi. Staje się szkołą miłości, która przez swoją działalność wychowawczą staje się Kościołem – wspólnotą. Promieniując na zewnątrz miłością, rodzina przyczynia się do bardziej braterskich i ludzkich stosunków w Kościele i świecie. Wymiar eklezjalny zobowiązuje ją do otwarcia się na szersze wspólnoty. Rola małżeństwa i rodziny dotyczy więc zadań społecznych i politycznych, gdyż do ich wypełnienia otrzymują one łaskę, która ich wspomaga i ożywia<sup>23</sup>. Dobrze funkcjonująca rodzina jest tym, o co wszyscy będziemy zabiegać w przyszłości. Więzy rodziny stanowią zatem wartość, która sama w sobie jest pożądana przez społeczeństwo, pomimo dzisiejszych tendencji, które próbują zniszczyć tradycyjny model rodziny. I nadal jest aktualne to, co sam Stwórca przygotował dla człowieka. Pośród tylu zawirowań tego świata, pośród tylu niebezpieczeństw czyhających na rodzinę nadal jest ona podstawowym organizmem życia narodów, miejscem wychowania przyszłych pokoleń i miejscem prawidłowego rozwoju jednostki. Ciągłe aktualny jest apel papieża Jana Pawła II skierowany do rodzin: „A wy, drogie rodziny chrześcijańskie, nie wahajcie się ukazywać, przede wszystkim przez świadectwo waszego życia, autentycznego zamysłu Boga odnośnie do rodziny jako wspólnoty życia opartej na małżeństwie, to znaczy na trwałym i wiernym związku mężczyzny i kobiety, złączonych publicznie jawnym i uznanym węzłem”<sup>24</sup>.

---

<sup>21</sup> List pasterski Episkopatu Polski na uroczystość Objawienia Pańskiego 2003 r. *Dialog warunkiem pokoju*, [www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/dialog\\_warunkiem\\_pokoju\\_28112002.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/dialog_warunkiem_pokoju_28112002.html) [dostęp: 13.08.2011].

<sup>22</sup> Por. W. Bołoz, *Promocja osoby w rodzinie*, Warszawa 1998, s. 221.

<sup>23</sup> Por. J. Grześkowiak, *Misterium małżeństwa. Sakrament małżeństwa jako symbol przymierza Boga z ludźmi*, Poznań 1996, s. 259–260.

<sup>24</sup> Jan Paweł II, *Wielka wartość rodziny dla Kościoła i społeczeństwa*, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/homilie/rijeka\\_08062003.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/rijeka_08062003.html) [dostęp: 25.08.2011].

## Zakończenie

Małżeństwo i rodzina są najstarszą komórką społeczeństwa. Każdy z nas urodził się i wzrastał w rodzinie. Każdy człowiek jest z swojej natury ukierunkowany ku rodzinie. Stąd też dbałość o jej należyty rozwój i zapewnienie bezpieczeństwa w jej funkcjonowaniu jest dla każdego, bez względu na wyznanie czy światopogląd, sprawą ważną. Od dobrze funkcjonującej rodziny zależy przyszłość nie tylko narodu, ale także świata. Przytoczona w tej pracy nauka Kościoła Katolickiego na temat rodziny i małżeństwa być może stanie się przyczynkiem do poważniejszego traktowania tej najstarszej instytucji świata, zaważenia jej problemów w dzisiejszym świecie i udzielenia w ramach swoich możliwości stosownej pomocy.

## Wykaz skrótów

CHL – *Christifidelis Laici* – Posynodalny List apostolski Jana Pawła II.

CIC – *Codex Iuris Canonici* (łac.) – Kodeks Prawa Kanonicznego.

DV – *Dei Verbum* – *Konstytucja Dogmatyczna o Objawieniu Bożym*.

FC – *Familiaris consortio*.

Ef – List do Efezjan.

Rdz – Księga Rodzaju.

GS – List do Rodzin *Gratissimam sane*.

HV – *Humanae vitae* – encyklika Jana Pawła II.

KKK – Katechizm Kościoła Katolickiego.

Mt – ewangelia wg św. Mateusza.

RH – *Redemptor Hominis* – encyklika Jana Pawła II.

## Bibliografia

### Dokumenty Kościoła

*Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu Wydanie V*, wyd. Pallottinum, Warszawa 2002.

*Christifideles laici*, wyd. TUM, Wrocław 1999.

*Dei Verbum – Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*. [W:] *Sobór Watykański II Konstytucje Dekrety Deklaracje*, wyd. Pallottinum, Warszawa 2002.

Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, Wyd. TUM, Wrocław 2000.

Jan Paweł II, *Gratissimam sane – List do Rodzin*, Wyd. TUM, Wrocław 1998.

Jan Paweł II, *Redemptor Hominis*, Wyd. TUM, Wrocław 1994.

*Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Warszawa 1994.

*Kodeks Prawa Kanonicznego*, wyd. Pallottinum, Warszawa 1984.

Paweł VI, *Humanae Vitae – Encyklika o zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia*, Wyd. TUM, Wrocław 1999.

## Pozostała literatura

- Bołoz W., *Promocja osoby w rodzinie*, Warszawa 1998.
- Grzeškowiak A., *W trosce o rodzinę*, Częstochowa 1996.
- Grzeškowiak J., *Misterium małżeństwa. Sakrament małżeństwa jako symbol przymierza Boga z ludźmi*, Poznań 1996.
- Jan Paweł II, *Odważnie głosić Ewangelię rodziny*, przemówienie wygłoszone podczas modlitwy Anioł Pański 28.12.2003, „Sprawy Rodziny” 2004, nr 65.
- Jan Paweł II, *Rodzina źródłem pokoju dla ludzkości*. [W:] Jan Paweł II, *Rodzino, co mówisz o sobie? Dokumenty i przemówienia papieskie w Roku Rodziny*, Kraków 1995.
- Jan Paweł II, *Uczyńcie z waszej rodziny kartę Ewangelii*, 2, „L’Osservatore Romano” 2003, nr 3, wyd. pol.
- Krzysteczko H., *Pomoc w dojrzywaniu do miłości, małżeństwa i rodziny*, Katowice 2000.
- Majdański K., *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu Soboru Watykańskiego II*. [W:] *Program duszpasterski na rok 1993–94*, pr. zbior. pod red. E. Szczotoka, Katowice 1993.
- Mierzwiński B., *Pastoralne aspekty „Familiaris consortio”*. [W:] *Wychowanie do miłości*, pr. zbior. pod red. K. Majdańskiego, Warszawa 1987.
- Stefanek S., *Rodzina musi upominać się o Boga*, „Sprawy Rodziny” 2003, nr 63–64.
- Wojtyła K., *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 2001.
- Zurowski M. A., *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła Katolickiego*, Katowice 1987.

## Netografia

- Dialog warunkiem pokoju*, list pasterski Episkopatu Polski na uroczystość Objawienia Pańskiego 2003 r., [www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/dialog\\_warunkiem\\_pokoju\\_28112002.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/dialog_warunkiem_pokoju_28112002.html).
- Jakubowski T., *Miłość małżeńska*, [www.opoka.org.pl/biblioteka/I/ID/0002V\\_05.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/ID/0002V_05.html).
- Jan Paweł II, *Wielka wartość rodziny dla Kościoła i społeczeństwa*, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/homilie/rijeka\\_08062003.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/rijeka_08062003.html).
- Trujillo A. L., *Die Familie: Geschenk und Verpflichtung, Hoffnung der Menschheit*, 2, [www.vatican.va/roman\\_curia/pontifical\\_councils/family/documents/rc\\_pc\\_family\\_doc\\_01091997\\_rio-doctr\\_ge.html](http://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/family/documents/rc_pc_family_doc_01091997_rio-doctr_ge.html).